

BNP Paribas Open 2025 w Indian Wells.

Zwycięstwo Magdy Linette. Kamil Majchrzak wycofał się z turnieju

maciej · 6 marca, 2025



Rozpoczęła się jedna z najważniejszych imprez w tenisowym kalendarzu - przez wielu uważany nieoficjalnie za piątą lewą Wielkiego Szlema turniej BNP Paribas Open o randze WTA 1000 oraz ATP 1000, rozgrywany na twardych kortach w Indian Wells w amerykańskim stanie Kalifornia. Z pięciorga przedstawicieli polskiego tenisa, którzy znaleźli się w turniejowych drabinkach gry pojedynczej, jako pierwsza zaprezentowała się Magda Linette (36. WTA), która w meczu 1/64 finału singla kobiet zmierzyła się z Amerykanką Peyton Stearns (44. WTA) wygrywając po dwóch godzinach i 10 minutach w trzech setach 6:4, 4:6, 6:3. Niestety z imprezy wycofał się Kamil Majchrzak, który do turnieju, przebił się po przebrnięciu dwustopniowych kwalifikacji. Polaka, który miał problemy z szyją, zastąpił Kanadyjczyk Gabriel Diallo. Z kolei Iga Świątek (2. WTA) w swoim pierwszym meczu zagra w drugiej rundzie - 1/32 finału - z Francuzką Caroline Garcia (71. WTA).

Zacięty mecz z happy endem dla Polki

Magdę Linette (LOTTO PZT Team/AZS Poznań) i Peyton Stearns w rankingu światowym dzieli osiem lokat, można się zatem było spodziewać wyrównanej rywalizacji, a przebieg meczu potwierdził te przewidywania.

The perfect reset ♀@MagdaLinette regroups to defeat Stearns in a thriller of a match 6-4, 4-6, 6-3!
#TennisParadise pic.twitter.com/XksrK5On2Q

— wta (@WTA) [March 6, 2025](#)

Gem, set, mecz Magda Linette.

Magda Linette, która podczas swojego poprzedniego meczu w 1/8 finału turnieju WTA 500 Merida Open Akron skreczowała z powodu kontuzji stopy, od początku pokazywała, że po urazie nie ma śladu. W secie otwarcia to tenisistka AZS Poznań jako pierwsza zdobyła break obejmując prowadzenie 3;1, lecz Amerykanka natychmiast odpowiedziała re-breakiem, a że w dalszej fazie pierwszej partii obie zawodniczki bez problemów wygrywały własne gemy serwisowe – wszystko zmierzało w kierunku, rozstrzygającego/ tie-breaka.

Do rozstrzygającej rozgrywki jednak nie poszło, ponieważ przy prowadzeniu zgodnie z regułą własnego serwisu 5;4, polnianka rozegrała kapitalny gem 10, na sucho przełamując podanie przeciwniczki zapisała set otwarcia na swoim koncie, po zwycięstwie w 41 minut 6:4.

Druga odsłona również była wyrównana lecz tym razem skuteczniejsza okazała się Amerykanka. Kluczowy dla wyniku seta był gem trzeci, w którym doszło do jedyne w drugiej odsłonie meczu breaka, gdyż strata Polka nie zdołała już odrobić.

Magda Linette miała czego żałować miała bowiem szanse by odpowiedzieć powrotnym przełamaniem serwisu, przeciwniczki, ale w gemie czwartym nie wykorzystała jednego, a w gemie szóstym żadnego z aż czterech, w tym od prowadzenia 40:0 trzech z rzędu break-pointów. Ostatecznie to Peyton Stearns wygrała trwający 47 minut set drugi 6:4.

W zaistniałej sytuacji o zwycięstwie w meczu i awansie do 1/32 finału decydował set trzeci, który na swoją korzyść rozstrzygnęła Magda Linette po 42 minutach wygrywając 6:3. Rozstrzygającą odsłonę pojedynku polnianka zaczęła wprawdzie od straty podania, za moment przegrywając 0:2, ale z nawiązką odrobiła straty. Re-breakiem Magda Linette odpowiedziała w gemie czwartym, wykorzystując trzeci w tym gemie break-point i doprowadzając w secie do remisu 2:2, a parę minut później po raz drugi w trzeciej partii meczu przełamała serwis rywalki obejmując prowadzenie i przewagą breaka 4;2 i wypracowanej przewagi już nie roztrwonila. Przegrywająca w secie trzecim 2:5 Payton Stearns zdołała jeszcze wygranym własnym gemem serwisowym poprawić wynik na 3:5 przerywając serię pięciu gemów wygranych przez Polkę z rzędu, ale na więcej Magda Linette już Amerykance nie pozwoliła.

Serwując po zwycięstwo i awans, Magda Linette przegrała tylko jedną wymianę przy prowadzeniu 30:0 i po wykorzystaniu pierwszej piłki meczowej pokonała Peyton Stearns 6:4, 4:6, 6:3 – meldując się w 1/32 finału gry pojedynczej kobiet turnieju BNP Paribas Open 2025.

W meczu o awans do trzeciej rundy – 1/16 finału przeciwniczką Magdy Linette będzie kolejna tenisistka amerykańska, Jessica Pegula, turniejowa i rankingowa czwórka, która z racji rozstawienia, od drugiej rundy rozpocznie występ w turnieju.

Świątek kontra Garcia

Również w środę pierwszą przeciwniczkę w imprezie poznała Iga Świątek. Wiceliderka rankingu WTA, która w Indian Wells bronić będzie tytułu, powalczy o swój trzeci w karierze triumf w tej prestiżowej imprezie, 23 w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej imprezy głównego cyklu ATP Tour, 11 w turnieju WTA 1000, w swoim pierwszym meczu zagra w drugiej rundzie – 1/32 finału – z Francuzką Caroline Garcia (71. WTA). Francuzka, która ma już w dorobku wygraną z tenisistką z Raszyna, w grze pojedynczej zwyciężyła w 11 turniejach głównego cyklu WTA Tour, triumfowała m.in. w 1 WTA Finals 2022 i była już rakieta nr 4 kobiecego tenisa na świecie, znalazła się w drugiej rundzie BNP Paribas Open 2025, pokonując w środę w 1/64 finału 6:3, 6:4, Amerykankę Bernardę Perę (81. WTA).

Magdalena Fręch swoją pierwszą przeciwniczkę pozna w czwartek wieczorem czasu polskiego, po zakończeniu meczu 1/64 finału Anhelina Kalinina (Ukraina) – Lucia Bronzetti (Włochy).



Czeszka Petra Kvitová przegrała z reprezentującą Francję Warwarą Grachewą. Fot. Fot. David Kozubek/Tenis Photo

W jednym z ciekawszych meczów, wracająca do międzynarodowej rywalizacji po przerwie macierzyńskiej Czeszka Petra Kvitová, była dwukrotna mistrzyni Wimbledonu, która otrzymała od organizatorów imprezy w Indian Wells dzika kartę przegrała w trzech setach z reprezentującą Francję Warwarą Grachewą 6:4, 3:6, 4:6.

Inne wyniki gry pojedynczej kobiet w pierwszym dniu BNP Paribas Open 2025:

Lulu Sun (Nowa Zelandia) – Rebecca Sramkova (Słowacja) 6:3, 1:6, 7:6 (2), Elisabetta Cocciaretto (Włochy) – Renata Zarazua (Meksyk) 6:4, 1:0 i krecz Meksykanki; Irina Camelia Begu (Rumunia) – Ann Li (USA) 7:5, 3:6, 6:1; Hailey Baptiste (USA) – Whitney Osuigwe (USA) 6:1, 6:2; Suzan Lamens (Holandia) – Marie Bouzkova (Czechy) 3:6, 6:3, 6:3; Caroline Dolehide (USA) – Kamilla Rachimova 6:2, 7:6 (3); Wang Xinyu (Chiny) – Mayar Sherif (Egipt) 6:4, 7:5; Karolina Siniakova (Czechy) – Maria Lourdes Carle (Argentyna) 6:2, 6:1; Victoria Azarenka – Clervie Ngoumoue (USA) 6:4, 7:6 (7); Maria Camila Osorio Serrano (Kolumbia) – Naomi Osaka (Japonia) 6:4, 6:4; Robin Montgomery (USA) – Jule Niemeier (Niemcy) 3:6, 7:5, 6:2, Ashlyn Krueger (USA) – Katie Volynets

(USA) 0:6, 6:2, 6:2, Dajana Jastremska (Ukraina) – Yuan Yue (Chiny) 6:2, 6:4.

Kamil Majchrzak wycofał się z turnieju



Kamil Majchrzak poinformował na swoim Instagramie o urazie.

W turnieju, mężczyzn BNP Paribas Open 2025, w środę, (w Polsce nad ranem w czwartek 6 marca) swój mecz 1/64 finału miał rozegrać drugi obecnie polski tenisista w rankingu ATP Kamil Majchrzak. Szumi, który do turnieju głównego przebił się po przebrnięciu dwustopniowych kwalifikacji, tuż przed meczem wycofał się jednak z turnieju i w pierwszej rundzie imprezy Chińczyk Zhang Zhizhen zmierzy się z Kanadyjczykiem Gabrielem Diallo, który zastąpi Kamila Majchrzaka jako lucky loser.

W tej sytuacji jedynym polskim tenisistą w grze pojedynczej prestiżowego turnieju w Indian Wells będzie Hubert Hurkacz (22. ATP), który rozpocznie zmagania w Kalifornii od drugiej rundy, a swojego pierwszego przeciwnika pozna w czwartek wieczorem czasu polskiego, po meczu Luciano Darderi (Włochy) – Hugo Gaston (Francja).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bnp-paribas-open-2025-w-indian-wells-zwyciestwo-magdy-linette-kamil-majchrzak-wycofal-sie-z-turnieju/>